**ORP „Pomorzanin”** był pierwszym okrętem polskiej Marynarki Wojennej po odzyskaniu niepodległości. Gdy Polska uzyskała dostęp do morza konieczne stało się zabezpieczenie nawigacyjne morskich i przybrzeżnych wód. W związku z tym zapadła decyzja o zakupie jednostki hydrograficznej.

Zdecydowano się na okręt wybudowany w 1893 roku w Niemczech. Początkowo nosił on nazwę „Deutschland”. Był płaskodennym przybrzeżnym parowcem służącym do przewożenia towarów, poczty i pasażerów. Jego wyporność wynosiła 220 ton, długość 36 m, szerokość 3,6 m; osiągał on prędkość 9 węzłów.

W 1919 roku został zakupiony przez Polskę. Ponieważ Niemcy nie chcieli sprzedać go bezpośrednio Polsce, formalnie nabywcą okrętu został kpt. Unrug. Jednostka przeszła przebudowę w gdańskiej Stoczni Wojana, w celu dostosowania jej do pełnienia nowej funkcji.

10 lutego 1920 roku jednostka otrzymała nazwę ORP „Pomorzanin” i została wcielona do Polskiej Marynarki Wojennej.

Załoga „Pomorzanina” składała się z 2 oficerów i 32 podoficerów i marynarzy. Od załogi wymagano nie tylko kwalifikacji zawodowych, ale również dobrej znajomości języka niemieckiego i zwyczajów niemieckiej służby, co było przydatne w kontaktach z władzami niemieckimi w Gdańsku.

Dnia 1 maja 1920 roku o godzinie 8 rano okręt podniósł banderę Rzeczpospolitej oraz znak dowódcy okrętu wojennego i wyszedł na morze celem przeprowadzenia próby maszyn po ich remoncie.

Już na trzeci dzień po tym wydarzeniu okręt podjął działalność hydrograficzną. Pierwszym zadaniem było zbadanie i przygotowanie bezpiecznej trasy prowadzącej do puckiego portu. Dokonano także przeglądu latarni morskich w Rozewiu, Borze, Helu i Oksywiu łącznie z zabudowaniami, stacji sygnalizacyjnych, świetlnych punktów, pław, drobnych znaków nawigacyjnych, sygnałowych i meteorologicznych.

Kolejnym zadaniem było zbadanie głębokości morza od Cypla Redłowskiego do Cypla Oksywskiego oraz wykonanie pomiarów grubości warstw torfu w miejscach, gdzie miały powstać baseny przyszłego portu gdyńskiego.

W sierpniu 1920 roku „Pomorzanin” został wykorzystany do przeprowadzenia pierwszej w dziejach polskiej floty akcji desantowej. Wyruszył na ratunek 18 Pułkowi Ułanów zagrożonemu internowaniem na terenie Łotwy. Dzięki sprawnej akcji dotarli oni bezpiecznie do Polski.

W roku 1921 okręt kontynuował prowadzenie różnorodnych prac hydrograficznych.

W 1922 roku ORP „Pomorzanin” został skreślony z listy okrętów Marynarki wojennej i przekazany do Departamentu d/s Morskich Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Od tego momentu odpowiedzialność za funkcjonowanie systemu oznakowania nawigacyjnego na morzu i wybrzeżu przejęła służba cywilna. Jednostka zaczęła pełnić służbę pod nazwą „Kaszuba”. Okręt okazał się jednak za słaby do nowych zadań i w efekcie mało przydatny. Przez krótki czas wykorzystywano go przewozu wycieczek po Zatoce Gdańskiej.

W 1924 roku okręt został ponownie przyjęty przez Marynarkę Wojenną. Przywrócono mu nazwę ORP „Pomorzanin”. W kolejnych latach wykonywał prace pomiarowe niezbędne dla redagowania polskich map nawigacyjnych, z których pierwsza wydana została w 1927 roku.

Okręt ostatecznie zakończył służbę w 1932 roku. Został wystawiony na sprzedaż i przez pewien czas pływał jako statek towarowy na Wiśle. Szczegółowe losy jednostki podczas II wojny światowej są nieznane. W 1945 roku został zatopiony w Stoczni Wojana w Gdańsku. Po wojnie został wydobyty, lecz nie doczekał remontu i ostatecznie pocięto go na złom w 1950 roku.

W 80 rocznicę powołania Marynarki Wojennej została wykonana srebra replika okrętu o długości 30 cm. Przekazano ją w 2002 roku do kościoła garnizonowego w Gdyni – Oksywiu.